



wspólna poręka  
wspólne zobowiązanie  
wspólna odpowiedzialność jednych za drugich

ROK II

14/15

# SOLIDARNOŚĆ HUTNIKÓW

25.11  
1987

Biuletyn informacyjny Tajnej Komisji Robotniczej Hutników NSZZ SOLIDARNOŚĆ  
Kombinatu Metalurgicznego Kraków - Nowa Huta

## Stanowisko w sprawie referendum

Ogromna większość społeczeństwa od dawna domaga się zasadniczej zmiany funkcjonującego w Polsce systemu gospodarczego i politycznego. Powszechne jest dążenie, aby nasz kraj stał się państwem demokratycznym, aby gospodarka funkcjonowała na normalnych zasadach opartych na mechanizmach rynkowych, aby tylko praca i zdolności decydowały o powodzeniu życiowym człowieka. Są to sprawy oczywiste nie od dziś ale od wielu lat, co najmniej od przelotu Sierpniowego.

Rząd, który udowodniłby, że zamierza budować Polskę jakiej pragniemy, zyska poparcie społeczne. Trzeba jednak pamiętać, że krajem rządzi dziś ta sama ekipa, która przed sześciu laty wprowadziła stan wojenny dążąc demokratyczne dążenia społeczne. Ekipa ta zapowiedziała wtedy solennie, że przeprowadzi reformę gospodarczą i wyprowadzi Polskę z kryzysu. Żadna z tych obietnic nie została zrealizowana. Dziś tej władzy nikt nie wierzy na słowo. Potrzebny jest system prawdziwych gwarancji politycznych, społecznych i ekonomicznych. Czy rządzący dali takie gwarancje formułując pytania referendum? Trzeba powiedzieć jednoznacznie, że nie. Pytania sformułowane są ogólnikowo, nie przedstawiono żadnych skonkretyzowanych projektów reform demokratycznych. Nie zadano pytania o to, co stworzyło główny osłabienie w naszym kraju - o "Solidarność". Dla wszystkich Polaków jest dziś jasne, że referendum ma dać władzy podstawę do tego, by rządzić, powołując się na rzekome poparcie społeczne. Referendum może dać Polsce szansę i władze raz jeszcze z tej szansy nie skorzystały. Dlatego na pytanie: czy brać w nim udział? zmuszeni jesteśmy dać jednoznacznie odpowiedź NIE! Społeczeństwo nie powinno brać udziału w przedsięwzięciu o wyłącznie propagandowym charakterze. Musimy powtórzyć raz jeszcze: Jesteśmy za głąbimi reformami politycznymi i gospodarczymi ale pytania referendum dowodzą, że ci, którzy rządzą, nadal nie chcą dostrzec w narodzie podmiotu mającego prawo decydowania o swych najważniejszych sprawach. Pozostaje więc nam dalsza uporczywa walka o to, by społeczeństwo polskie stało się w pełni społeczeństwem obywatelskim. Aby urzeczywistniony został pluralizm polityczny, gospodarczy i związkowy.

Gdańsk, 25.10.1987 r.

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ "Solidarność"

Lech Wałęsa - Gdańsk-Zaspa, ul. Pilotów 17/3  
Zbigniew Bujak - Warszawa-Milanówek, ul. Wysoka 5  
Jerzy Ogiński - Łódź, ul. Piłsnecka 25/31  
Władysław Frasyniuk - Wrocław, ul. Śienkiewicza 131/8  
Stefan Jurczak - Tarnów, ul. Pułaskiego 50 A/31  
Bogdan Lis - Gdańsk, ul. Kopernika 8/1  
Andrzej Milczanowski - Szczecin, ul. Poniatowskiego 35/1  
Janusz Pałubicki - Poznań, os. Oświecenia 105/8  
Stanisław Węglarz - Łączna k. Lublina, ul. Górnicza 16/14.

## Wspólne stanowisko KRH i TKRH

29 listopada 1987 r. ma się odbyć referendum. Rządzący, którzy nigdy nie pytali nas o to, czy w ogóle chcemy ich władzy, którzy już sfalshowali referendum w 1946 r., którzy wprowadzili stan wojenny, którzy przez następnych 6 lat nie potrafili wyprowadzić gospodarki i społeczeństwa z kryzysu, proponują nam pozytywną odpowiedź na poniższe pytania:

1. Czy jesteś za realizacją przedstawionego Sejmowi programu radykalnego uzdrowienia gospodarki, zwracającogo do wyrażonej poprawy warunków życia społeczeństwa, wiedząc, że wymaga to przejścia przez trudny, dwu-trzy letni okres szybkich zmian?

2. Czy opowiadasz się za polskim modelem głębokiej demokratyzacji życia politycznego, której celem jest umocnienie samorządności, rozszerzenie praw obywateli i zwiększenie ich uczestnictwa w rządzeniu krajem?

My, zwyczajni Polacy, zawsze byliśmy za radykalną

reformę narzuceną nam przemocą w 1944/45 roku systemu komunistycznego, za DEMOKRACJĄ. Wyrazem tego jest bezustanna walka Narodu z komunistycznym panowaniem, kolejne dramatyczne zrywy lat 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980/81. Wyrazem tej naszej woli jest przede wszystkim 21 postulatów, z którymi w sierpniu 1980 roku wystąpili strajkujący robotnicy Gdańska, a które podchwycał cały kraj i które pod presją tego ogólnokrajowego zrywu musiały uznać także władza.

Niestety, dołączone do pytań referendum rządowe wyjaśnienia zawierają same frazesy, a jedyną konkretną rzecz jaką z nich wynika, jest wysoka podwyżka cen.

Czy chcesz więc na takich warunkach udzielić swego kredytu zaufania władzy, która od dawna straciła nasze zaufanie? Czy zdajesz sobie sprawę, że wprowadzając dogodnie dla siebie samej posunięcia, będzie się ona powoływać na Twoje poparcie? CZY OKAZESZ SIĘ NA TYLE NAIWNY, BY ZNOŚĆ KUPIC OD KOMUNISTÓW PRZYSŁOWIOWEGO KOTA W WÓRKU?

Przecież dla dobra Polski jest konieczne przynajmniej:

### W zakresie pierwszego pytania:

- zniesienie nomenklatury partyjnej, zaprzestanie ingerowania PZPR w bieżące funkcjonowanie gospodarki,
- równouprawnienie wszystkich sektorów, gwarancja własności prywatnej,
- znaczne ograniczenie administracji, zmniejszenie ilości przepisów,
- wybór dyrektora przez samorząd we wszystkich przedsiębiorstwach państwowych,
- wprowadzenie wolnego rynku, konkurencji i wymiwalności pieniądza,
- wstrzymanie nieefektywnych inwestycji jak np. elektrownie atomowe,
- zmniejszenie wydatków na MON, MO, SB,
- ochrona poziomu życia najmniej zarabiających przy zniesieniu barier wzrostu płac w dobrze działających przedsiębiorstwach.

### W zakresie drugiego pytania:

- legalizacja "Solidarności" oraz innych wolnych związków zawodowych,
- wolne wybory do rad narodowych,
- swoboda działania dla wszelkich partii politycznych i stowarzyszeń społeczno-zawodowych,
- zniesienie cenzury, zniesienie zagłuszania zagranicznych radiostacji, legalizacja prasy i wydawnictw, które dotąd musiały ukrywać się w podziemiu,
- gwarancja niezawisłości sądów, społeczna kontrola funkcjonowania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa,
- zniesienie represyjnego prawodawstwa wprowadzonego w stanie wojennym.

Na ten lub podobny program chętnie odpowiemy "TAK"! Nie godzimy się jednak na kontynuację dotychczasowej polityki władz ozdobionej tylko nowymi frazesami. Dlatego jesteśmy za ogłoszonym przez kierownictwo "Solidarności" bojkotem referendum.

NIE BIERZ UDZIAŁU W PROPAGANDOWYM Kłamstwie!  
29 listopada zostań w domu!

Kraków-Nowa Huta, listopad 1987.

## Komunikat 16/87

W dniu 7.11.1987 r. odbyło się wspólne spotkanie TKRH i KRH NSZZ "Solidarność", KM Hil, na którym omówiono:

- ogólną sytuację w kraju, regionie i Hil,
- sytuację NSZZ "Solidarność" w regionie Małopolska oraz sposoby jej polepszenia,
- program działania na najbliższe miesiące,
- sprawy organizacyjne.

Nowa Huta, 7.11.1987r. Tajna Komisja Robotnicza  
Hutników NSZZ "Solidarność"  
KM Hil

## Przed nami samorząd:

Oświadczenie w sprawie Samorządu pracowniczego

Pierwsze Komitety Założycielskie samorządów powstały z inicjatywy załóg już w grudniu 1980 i wiosną 1981 r. W tym samym czasie powstał zarys społecznej koncepcji samorządu w ramach Śledzi Wiodących Zakładów Pracy. Efektem tych prac była ustawa sejmowa o samorządzie pracowniczym z 1981 roku. Charakteryzuje się ona większymi możliwościami ingerowania /kontrolni/ samorządu w sprawy bilansu płacniczego przedsiębiorstwa, podziału zysku, możliwości wpływu na sposób wykorzystania funduszu socjalnego zakładu pracy itp. Poważnym osiągnięciem "Solidarności" w ustawie jest, że samorząd jest niezależny w zakładzie pracy od związków rządowych i organizacji politycznych, druga, że samorząd ma w stosunku do kierownictwa zakładu uprawnienia kontrolne. Biurokracja gospodarcza i polityczna przeciwdziała się reformie /samorząd jest częścią reformy/, a więc i samorządowi nie tylko dlatego, że pozbawia ją on części władzy, ale także dlatego, że z nierównowagi rynkowej czerpie dla siebie korzyści materialne. Dlatego po przejściu "Solidarności" ze struktur jawnych po 13 grudnia 1981 r. w strukturze tajnej, samorząd pracowniczy stał się jedyną formą legalnego działania w istniejącej sytuacji. Z dotychczasowych doświadczeń wynika jednak, że mało samorządów wykorzystuje swoje uprawnienia. Wiele TKZ-ów HIL oddało inicjatywę tworzenia samorządów w ręce partii i kierownictwa zakładów, z powodu braku jednoznacznego stanowiska tajnych struktur "Solidarności". W tych wydziałach gdzie "Solidarność kontrolowała te sprawy efekty pozytywnej działalności samorządu są znane. Oprócz TKZ-ów, które mają ograniczone pole działania nie ma innej organizacji, która mogłaby zapewnić odpowiednio warunki reformie gospodarczej. Reforma nie jest zła dla robotników, zdolnych mistrzów i kierowników, jest zła dla funkcjonariuszy partyjnych, kombinatorów, ludzi mających wszędzie płecy a puste głowy, karierowiczów itp.

Z tego powodu "Solidarność" jako ruch społeczny na obecnym etapie winna inwestować w samorząd. Wybierać ludzi zdolnych, szkolić pod względem ekonomicznym, prawniczym, uczyć czytać bilans, uczyć gry ekonomicznej itp.

Przykładami pozytywnymi takiego działania było kilka spraw sądowych wygranych przez pracowników przeciwko zakładom pracy. Wirniemy wszyscy zrozumieć, że bez wspólnego wysiłku nie przeciwstawimy się złu, dewastacji gospodarki, niesprawiedliwemu podziałowi zysku, negatywnej selekcji i doborowi kadr kierowniczych, które okradają z pieniędzy pracownika i zakład oraz przyczyniają się do rozprzężenia moralnego i finansowego przedsiębiorstw. Zaczniemy ratować się sami, ograniczymy władzę tym, którzy nie mają do tego prawa, dzielimy sprawiedliwie i mądrze, dbamy o postęp techniczny i organizację pracy. Niech poprzez samorząd przez nas wybrany partia i biurokracja nie czuje się bezkarnie w łamaniu praw pracowniczych. Stworzymy w ten sposób system kontroli. Zbierzmy siły, by znów być gospodarzami we własnych zakładach pracy.

Tajna Komisja Robotnicza Hutników  
NSZZ "Solidarność" KM HIL

Obecnie w HIL trwają wybory do Samorządu Pracowniczego. Po raz pierwszy od 6 lat w wybory włączyła się "Solidarność", ludzie z autorytetami, którzy mają ogromne szanse na wybór. Błąd strach padł na kierownictwo i partię, która łapie się wszystkiego łącznie z manipulowaniem i fałszowaniem wyborów.

Relacje i szczegóły z wyborów zamieścimy w następnym numerze.

## Funkcjonowanie samorządu

Retrospekcje i perspektywy

W działalności obnażania "pryncypiów" chodzi o rzeczy pozornie drobne, lecz w zasięgu ręki i uprawnień działaczy samorządowych. Np. informowanie załogi o przebiegu posiedzeń rad pracowniczych, o przedkładanych wnioskach i ich wnioskodawcach, o wynikach głosowania przy podejmowaniu uchwał, oraz o ludziach wstrzymujących się od głosu, lub występujących przeciwko uchwałom. I nie wystarczy tu ogłoszenie uchwały lub zazwyczaj lapidarnego protokołu z posiedzenia /w wielu zakładach pracy nawet tego się nie praktykuje/. Należy zawsze pamiętać, że członek rady pracowniczej jest przedstawicielem załogi i funkcjonuje w radzie pracowniczej w jej imieniu. Rada Pracownicza nie może być anonimowa jak biuro polityczne lub plenum KC. Każdy członek zobowiązany jest wytknąć się dlaczego głosował za, lub był przeciwny określonej uchwałom na posiedzeniu rady pracowniczej. Musimy kształtować postawy działacza społecznego jako przedstawiciela, a nie uprzywilejowanego "wybranca-łokaja aparatu władzy". Konfrontacja postaw wybranych i "wybranców" przywrócić może właściwe znaczenie służebności wobec wyborów, zamiast systemowej żółczości wobec aparatu władzy.

Innym elementem będącym w zasięgu naszego działania jest pytanie się o podstawę prawną każdego przedsię-

wzięcia narzucanego radzie pracowniczej do rozpatrzenia. Szczególnie jest to istotne przy różnych telefonicznych poleceniach, ustnych decyzjach czy nawet pisemnych wnioskach od różnych instancji, urzędów i instytucji o pozornie humanitarnych celach /np. o dokonanie wypłaty na NFOZ/. I nie chodzi tu o natychmiastowe odmowy, czy manifestacyjne protesty. Wystarczy, że poprosimy o uzasadnienie i poinformujemy o tym załogę, a decyzję podejmujemy po konsultacji tematu z naszymi wyborcami. Taką postawą będzie powodowała liczenie się z nami przez tych pozaprawnych kontrahentów, jak również będzie umacniała naszą ustawą niezależność od administracji i organizacji społ-polit-zawodowych.

Zdecydowanie należy zwalczać tzw. "wrzucanie tematów" poza porządkiem dziennym, posiedzenia rady pracowniczej, nawet jeżeli autentyczni działacze samorządowi /realizujący ideały "Solidarności" jako ruchu społecznego/ są w radzie pracowniczej w mniejszości, winni wyraźnie sprzeciwić się z urzędu rozpatrywaniu spraw nie przewidzianych porządkiem dziennym. Niejednokrotnie jest to trudne wobec "chwyliwego tematu", jak np. podział ektra premii lub nagrody przyznanej przez ministra lub jakiegos kontrahenta gospodarczego. Zazwyczaj dyrektor informuje wówczas, że warunkiem wypłaty jest natychmiastowy podział tej ektra wypłaty. Jest to zwykły chwyt dla wytrącenia rady pracowniczej z jej normalnego toku działania, celem uzależnienia od aparatu administracji gospodarczej, a tym samym neutralizowania postanowienia ustawy o niezależności rady pracowniczej jako organu samorządu.

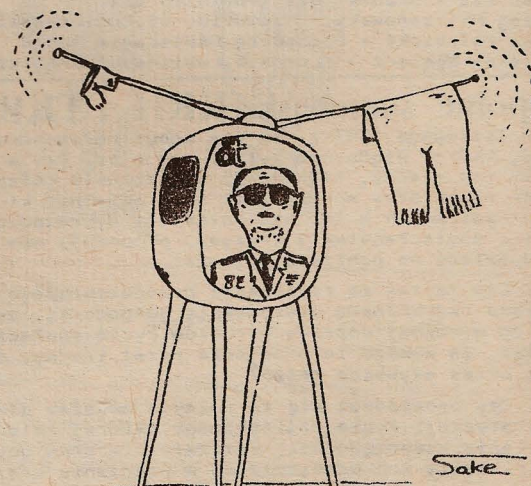
Wszystkie sprawy istotne dla załogi /ale nie drobniaczkowe/ wnioskować o konsultację z całą załogą w trybie - referendum. Szczególnie wtedy, kiedy zachodzi próba przejęcia uprawnień rady pracowniczej przez neo-związki lub organizację partyjną /np. uchwała organiz. part. o przekazaniu na fundusz budowy pomnika jakiegos "zasłużonego" określonej kwoty z podziału zysków lub choćby na dekoracje z "okazji...". Nie zawsze to musi być referendum, wystarczy umieszczenie odpowiedniego anonsu na tablicy ogłoszeń. Należy umiejętnie wywierać metody porozumiewania się z całą załogą, tak aby stały się pewnym nawykiem w pracy rady pracowniczej.

W działalności organów samorządu bardzo ważnym zagadnieniem jest samokształcenie i dokształcanie działaczy w zakresie wiedzy o samorządności. Należy nawiązywać prywatne kontakty z członkami organów samorządowych w innych zakładach pracy wykorzystując zaprzyjaźnione i znane kontakty "Solidarności". Spotkania te winny mieć charakter koleżeńkiej wymiany doświadczeń, informacji oraz bieżących problemów z zakresu funkcjonowania samorządu. Tam, gdzie to jest możliwe, należy tworzyć 4-6-osobowe grupy i szkoleniowce. Tematem takich szkoleń winny być przede wszystkim zagadnienia z zakresu mechanizmów funkcjonowania samorządów, nie tylko w jednostkach gospodarko-produkcyjnych, ale i w spółdzielczości budowlano-mieszkalniowej, spółdzielczości pracy i usług, aż po formy samorządu terytorialnego. W tym celu należy gromadzić materiały dot. samorządów jak również różne uchwały, protokoły z posiedzeń, informatory, a przede wszystkim statuty, regulaminy organizacyjne i ordynacje wyborcze. Materiały te pozwolą na poszerzenie wiedzy o samorządności, a tym samym umocnienie ruchu samorządowego zainspirowanego przez "Solidarność" w latach 1980-81.

Pamiętajmy, że brak odpowiedniego przygotowania do realizacji zadań samorządowych to woda na młyn aparatu władzy. Wyciągnijmy wnioski z nauki ubiegłych 5-ciu lat, kiedy dawaliśmy się wciągać w zatargi z dyrektorami, w bojkot wyborów organów samorządowych, w "odpuszczaniu" integracji załogi. To wszystko tylko osłabiało nasz ruch. Dzisiaj wolno marnować nam czasu, siły, i środków, lecz musimy budować samorzady i kadrę działaczy samorządowych w sposób systematyczny, konsekwentny, a przez to i skuteczny.

Biuletyn Łódzki nr 110.

Mate i duże reformy?



## INFORMACJE

\* 13.10.87r. po Fatimskiej Mszy św. w nowohuckiej Arce odbyła się półgodzinna manifestacja prosolidarnościowa, zorganizowana przez FMW. Były transparenty FMW, Solidarności, NZS, były hasła, ulotki, śpiew. Była modlitwa w miejscu, gdzie 5 lat temu zginął Bogdan Włosik. Z nowych haseł zanotowaliśmy - "zamiast referendum - Precz z komuną!", skandowano też: "Niech żyje Papież", "Powzrośnienie dla Reagana". Około tysiąca manifestantów z różnych ugrupowań nowohuckich przemarszerowało z pochodniami w rękach przez dwie ulice. Nie było żadnych interwencji /poza filmowaniem/ mimo nagro madzonych sił milicyjnych. Na grobie Bogdana Włosika złożono kwiaty od: Duszpasterstwa Hutników, TKRH NSZZ "S" KM Hil, Małopolskiego Komitetu Pamięci Górników KWK "Wujek", Robotniczego Ruchu Niepodległościowego.

\* 15.X.87 r. w Mistrzejowicach otwarto wystawę Stanisława Markowskiego i Andrzeja Stawiarskiego z III Pielgrzymki Papieża do Ojczyzny. Bardzo interesująca. Zapraszamy wszystkich do jej obejrzenia.

\* 16.10.87 r. w IX Rocznice Pontyfikatu Jana Pawła II w Gliwicach w kościele św. Krzyża /o.o.Redemptorystów/ odbyła się uroczysta Msza św. ludzi pracy Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Kościół wypełnił się po brzegi. Z Małopolski przybyli: Małopolski Komitet Pamięci Górników KWK "Wujek", Ruch "Odwaga i Prawda", Duszpasterstwo Hutników, Duszpasterstwo św. Wojciecha NSS "Confraternia Robotnicza". Z Gdańska przybył ks.H.Janowski, który wygłosił wspaniałą homilię.

\* 15.09.87r. w Warszawie przed Hutą Warszawska manifestowało kilku robotników, żądając uwolnienia Krzysztofa Wolfa. Uczestników demonstracji dyskretnie zatrzymano. Akcja ma być kontynuowana.

\* 18.10.87 r. w Juszczyźnie odbyła się Msza św. za Ojczyznę, jak zwykle prowadzona przez ks.A.Chojnickiego, który wygłosił homilię poświęconą sytuacji Ojczyzny w trzy lata po zamordowaniu ks.Jerzego Popiełuszki. Fragmenty: "władza okradła cały Naród, prowadziła gospodarkę rabunkową. Polska stała się kolonią i zafanym krajem od chwili, kiedy przyszła dzicz z czerwonymi gwiazdami. Co to jest za władza, która pracuje na zgubę Narodu. /.../ nie pytają czy chcemy podwyżek, tylko jakie? Kto ma sprawdzić głosy - oni? Powiedzą o sobie prawdę? Prawdziwe referendum było na Zaspie /.../ nie potrzeba referendum tylko wolnych wyborów./.../ Władza w swoich rękach ma kajdany dla Narodu. Dobrze by było, by władza tam poszła skąd przyszła." Po Mszy św. grupa młodzieży z Juszczyzna przedstawiła program poświęcony ks.Jerzemu. We Mszy św. udział wzięli Solidarność Suska, Makowska, Małopolska oraz członkowie Ruchu "Odwaga i Prawda", KPN, NRR.

18.10.87r. w Kościele oo Karmelitów na Piaskach odbyła się Msza św. w III Rocznice mordu na ks.J.Popiełuszce. Po Mszy św., pod tablicą ku czci ks.Jerzego odmówiono modlitwę ks.P.Skargi, litanie Narodu Polskiego, odśpiewano "Ojczyznę" i Hymn "Solidarności", złożono wieniec, transparenty, wianki i znicze. We Mszy św. jak zwykle, uczestniczyli też esbecy.

\* W Warszawie szeroko kolportowane jest wezwanie Seweryna Jaworskiego, sygnowane jako dokument Rady Chrześcijańskiego Nurtu "Solidarności" /NSZZ "Solidarność" i Ruchu "Solidarność"/ z września '87. Sprawa jest kontrowersyjna i bardzo wątpliwa. Szkoda, że ten tak doświadczony działacz solidarności nie może sobie znaleźć miejsca w obecnych strukturach i gdzieś daleko błędzi.

\* 19.10.87r. znów cała Polska przybyła do parafii bez granic - na Żoliborzu, do grobu ks.Jerzego. Z pieśniami, transparentami przybywali rodacy od rana. Z Małopolski przybyli jak zawsze: Duszpasterstwo Hutników, Mistrzejowice, Ruch "Odwaga i Prawda" NH, NSS "Confraternia Robotnicza" NH, "Solidarność" NH, św.Wojciech, Solidarność Wolna Nowa Huta, Solidarność Kraków, Solidarność Kombinat Metalurgicznego, RKS Małopolska, MKS Nowa Huta, KPN - Obszar II. Na pół godziny przed Mszą św. wierni skandowali "Solidarność", KPN "Wolność dla Polski". Zabranych wyciszył ks.bp Z. Kreszewski rozpoczynając Mszę św. od prośby: abysmy zastanowili się czy byliśmy wierni swemu sumieniu, czy rzeczywiście byliśmy solidarni? Msze odbyła się w intencji beatyfikacji ks.Jerzego /modliliśmy się za Niego i dla Niego/, Ojczyzny, Solidarności i nowego prorożca ks.Stefana Gralak. Homilię wygłosił kolega ks.Jerzego z Seminarium ks.R.Rumianek. Na przykazanie ks.Jerzego, który umiał służyć Bogu, Ojczyźnie i ludziom, był człowiekiem świętym, umiał się poświęcić dla Chrystusa, dla wielkich spraw Solidarności, umiał się zająć każdym człowiekiem. Kaznodzieja wywiódł, co to znaczy być bogatym przed Bogiem. Później była piękna modlitwa, a po Mszy św. podczas ceremonii składania wienców i kwiatów przez 130 delegacji, aktorzy warszawscy pięknie mówili o ks.Jerzym.

\* Również 19.10.br. Duszpasterstwo Hutników działające na osiedlu Szkłene Domy w Nowej Hucie zorganizowało

ważną wspaniałą Mszę św. poświęconą ks.Jerzemu. Po Mszy przed ołtarzem polowym, na którym umieszczono portret ks.Jerzego ułożono krzyż z kwiatów i zniczy.

\* Na prawie wszystkich cmentarzach Krakowa i Nowej Huty oraz wielu cmentarzach w południowej Polsce /około 70 miejscowości/ w dniu 1 listopada utworzono symboliczne mogiły. Pod zdjęciem ks.Jerzego z napisem "Pamięć ks. Jerzego i wszystkim ofiarom komunizmu - Naród" składano kwiaty i palono znicze. Bardzo efektownie wyglądało miejsce za kaplicą na Rakowicach, gdzie obok zdjęcia ks. Jerzego, Konfederacja Polski Niepodległej umieściła brzozywy krzyż. Ludzie składali kwiaty i palili znicze. Pamiętano o grobach wszystkich tych, którzy zginęli w walkach o niepodległość oraz z rąk komunistów. Na cmentarzu w Grębalowie na grobach: B.Włosika, R.Smęgiła i A. Szewczyka /ofiarach ostatnich lat/ TKRH NSZZ "S" złożyła wianki kwiatów.

\* W dniu 5.11.br. na Wojewódzkim Cmentarzu na Powązkach odbył się pogrzeb Andrzeja Szomańskiego, działacza niepodległościowego, historyka i publicysty. Był współzłożycielem i członkiem Rady Politycznej KPN oraz szefem Obszaru Centralnego. Wielokrotnie aresztowany, więzien polityczny 1950-55 i 1985-86. Odszedł nagle, w pełni sił twórczych na posterunku pracy dla niepodległości.

\* W dniu 5.11.br. przed Kolegium odwoławczym przy prezydencie miasta stanął Jacek Smagowicz, oskarżony o "podajmowanie" działań w celu wywołania niepokoju publicznego w dniu 31.08.br." Kolegium skazało go na karę grzywny 51 tys.zł. Podczas rozprawy na sali obecnych było około 30 przyjaciele oskarżonego, którzy podczas przerwy w żywej dyskusji nad obecną sytuacją zaatakowali ubekę występującego jako oskarżyciel publiczny.

\* W dnich 6 i 7.XI. br. w trzech krakowskich kościołach odbyła się Międzyzjazdowa Narada Konfederacji Polski Niepodległej. Przybyło 38 delegatów z 7 obszarów działania. Mówiono o sytuacji, programie, metodach działania i ich skuteczności. W obradach uczestniczyli Leszek Moczulski i Rada Polityczna. Wśród wielu zaproszonych delegacji w drugiej części obrad uczestniczyli przedstawiciele TKRH NSZZ "S" KM Hil. Dziękujemy za zaproszenie.

## INFORMACJE z Hil

Pracownicy Koksowni wygrali w Sądzie Najwyższym rozprawę rewizyjną o wyrównanie wynagrodzenia za deputat węglowy, który huta bezprawnie zaniżyła w latach 1985/1986. /O tej sprawie pisaliśmy już w 13 numerze SH/. Jest to przykład na to, że gdy słuszność jest po stronie pracowników - nawet tak dyspozycyjny Sąd jak Sąd Najwyższy musi to uznać. Oby tak dalej. W Hil jest wiele spraw, które wymagają podobnego traktowania, tylko trzeba znaleźć odwagę, by występować w obronie swych praw nawet na sądowych salach - jeśli inaczej nie można.

W Hil losowano lub przydzielano /w zależności od tego jaka jest sytuacja partii i kierownictwa na poszczególnych wydziałach/ monety 10.000,- z wizerunkiem Papieża. Przeglądając się tym listom, niesposób jest powstrzymać się od refleksji, że otrzymali je w większości ludzie, którzy religią, Kościołem i Papieżem nie mają nic wspólnego, a często występowali jako zagrożeni przeciwnicy wiary. No cóż, gdy wchodzi w grę szmal i zysk, nawet diabeł dał by się pokropić święconą wodą.

W Walcowni Zimnej Błach trwają próby z walcowaniem blachy dla Mennicy Polskiej. Całość jest okryta dużą tajemnicą i nie jest wiadomo na co ma być przeznaczona ta blacha. Czy na monety polskie czy jakiegos bratniego państwa, a może na jakieś żetony czy medale. Jest to już druga próba w ciągu roku. Niestety nie wypadają one pomyślnie dla Hil i na kilka ton z ostatniej partii - tylko 1 tonę zakwalifikowano jako 1 gatunek.

## MIODOWE ŻYCIE

Willa posiada piwec, parter i pięter. W piwnicy mieści się kotłownia i sauna. Na parterze przedzielonym automatycznie rozsuwanymi drzwiami są dwa pokoje, z których jeden liczy 80 m<sup>2</sup>. Ściany zdobi dębowa boazeria, sufit-cieśniany w kasety. Szerokie drewniane schody prowadzą na górę gdzie znajduje się 6 pokoi, niedużych co prawda, ale za to w towarzystwie 2 łazienek z glazurą made in RFN. Ściany w pokojach pokryte barwnym adamaszkiem, a na końcu korytarza - stylowy barek.

Dom stoi na mało uczęszczanym wybrzeżu jeziora Nordkovo na Pomorzcu Zachodnim. Jego właścicielem jest szef OPZZ Alfred Miodowicz, który zapytany na spotkaniu w Koninie o te mury i metraże, określił je jako "Taki sobie, letni domek".

W dniu 9.XI.br. aresztowani zostali Hanna Karniej i przywódca "Solidarności Walczącej" Kornel Morawiecki.

# CENY!

OCWIADCZENIE

Cłbrzymia podwyżka cen, przy niejasnych gwarancjach rekompensat i ochrony poziomu życia stanowi zapowiedź obniżenia szerokiej warstwy społeczeństwa w nędzę i poczucie bezradziejszości.

Z tego względu podwyżka ta musi spotkać się ze zdecydowanym sprzeciwem NSZZ "Solidarność". Należy obawiać się, że tak jak w przeszłości, będziemy mieli znów podwyżki zamiast głębokiej reformy gospodarczej i politycznej, reformy która uwolniłaby inicjatywę obywatelską i uwiarygodniła zapewnienia władz.

Takie postępowanie rządu prowokuje narastanie w kraju napięcia, co może doprowadzić do dramatycznych wydarzeń.

Obowiązkiem wszystkich struktur Związku jest podjęcie przygotowań do działań na rzecz obrony poziomu życia i wsparcie stosownych żądań płacowych załóg.

Gdańsk, 15.XI.1987 r.

Krajowa Komisja Wykonawcza Przewodniczący NSZZ "S" NSZZ "Solidarność"

Lech Wałęsa

Zbigniew Bujak, Jerzy Ołużniowski, Władysław Frasyniuk Jan Andrzej Górny, Stefan Jurczak, Bogdan Lis, Andrzej Milczanowski, Janusz Pałubicki, Stanisław Węglarz.

## KOMUNIKAT

1. Na wspólnym posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "S" i Tymczasowej Rady NSZZ "S" z udziałem Przewodniczącego Lecha Wałęsy powołano jednolite kierownictwo Związku o nazwie Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ "S".

2. Skład KKW NSZZ "S":

Przewodniczącym KKW jest Lech Wałęsa, członkami KKW są: Zbigniew Bujak /region Mazowsza/, Jerzy Ołużniowski /region Ziemia Łódzka/, Władysław Frasyniuk /region Dolny Śląsk/, Stefan Jurczak /region Małopolska/, Bogdan Lis /region Gdańsk/, Andrzej Milczanowski /region Pomorze Zachodnie/, Janusz Pałubicki /region Wielkopolska/, Stanisław Węglarz /region Środkowo-Wschodni/. Przedstawiciele regionów Śląsko-Ogobrowskiego i Toruńskiego zostaną ogłoszeni w terminie późniejszym.

3. Z dniem dzisiejszym zakończyły swoją działalność przestały istnieć TKK NSZZ "S" i TR NSZZ "S". Wszystkie dotychczasowe kompetencje i zobowiązania TKK i TR NSZZ "S" w kraju i poza granicami zostają przejęte przez

KKW NSZZ "S". Współpraca KKW NSZZ "S" ze wszystkimi Tymczasowymi Komisjami Zakładowymi i innymi strukturami związkowymi w zakładach pozostaje oparta o dotychczasowe zasady.

Gdańsk, 25.X.1987 r.

## Rejestracje

Od listopada 1986 r. podejmowane są starania o sądową rejestrację zakładowych organizacji "Solidarności". Do września z wnioskami o rejestrację, wystąpili pracownicy następujących zakładów:

- listopadzie 1986 r. - Morskiej Stoczni Remontowej i Portu w Świnoujściu,
  - w czerwcu 1987 r. - trzech zakładów toruńskich: "Jalany", "Merinotexu", "Geofizyki"; Stoczni Szczecińskiej im. Jarskiego; Zakładów Mechanicznych "Ursus" w Warszawie,
  - w sierpniu 1987 r. - Portu Szczecińskiego; "Přednu-Polaru" we Wrocławiu; Zakładów Koksochemicznych w Wałbrzychu;
  - we wrześniu 1987 r. - Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 oraz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Szczecinie.
- Ponadto w sierpniu 1987 r. pracownicy Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Szczecinie wystąpili z wnioskiem o zarejestrowanie zakładowej organizacji związkowej "Jedność".

Do 25 sierpnia 1987 r. zapadły orzeczenia sądów wojewódzkich, a następnie prawomocne wyroki Sądu Najwyższego, odmawiające rejestracji w sześciu przypadkach, zaś w pozostałych postępowanie sądowe nie zostało dotychczas zakończone.

23.X.1987 r. wniosek o rejestrację, złożony przez pracowników Zakładu Przetwórstwa Hutniczego w Rochni /jest to jeden z zakładów Kombinatu Metalurgicznego Kraków/.

Inicjatywy te zasługują na szczególne uznanie i wszechstronne poparcie przez inne zakłady pracy, bowiem tworzenie Komitetów Założycielskich "Solidarności" oraz podejmowanie starań o sądową rejestrację TKK uznano za jeden z ważniejszych kierunków obecnej działalności NSZZ "Solidarność".

Podziękowania /w tys.zł/: Kuzynka-1,64,20 potwierdza Agnieszka 3+2, Kłndze-3 za papier

Opracowuje i redaguje Sekcja Informacji TKRH NSZZ "S"

Numer zamknięto 17.11.1987 r.

Druk: Drukarnia im. Bogdana Włosika. Egzemplarz bezpłatny. Nakład 3000.

# NOWY KODEKS!

Władze ogłosiły propozycje istotnych zmian w Kodeksie Pracy zmierzające do pozbawienia pracowników wielu uprawnień przysługujących im od dziesięcioleci. Zmiany te zmierzają w kierunku przywiązania pracownika do miejsca pracy, ograniczenia samodzielności dyrektorów i kompetencji samorządów, ograniczenia zarobków oraz zwiększenia kar finansowych, zmuszania dyrektorów do stosowania wobec podwładnych polityki represyjnej. Oto niektóre przykłady:

1. Rozwiązywanie umowy o pracę na zasadzie porozumienia stron będzie ograniczone tylko do przypadków "gdy nie narusza to interesów zakładu i jest uzasadnione ważnymi względami życiowymi pracownika".

2. Wprowadza się obowiązek wypłacenia zakładowi odszkodowania w wys. 3-miesięcznej pensji przez pracownika, który porzucił pracę. Przewiduje się także dodatkowe sankcje wobec porzucających pracę np. obowiązkowe pośrednictwo przy zatrudnieniu w nowym zakładzie.

3. Okres wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę będzie można skrócić o połowę, a nawet zwalniać tych którzy objęci są szczególną ochroną stos. pracy.

4. W zakładach likwidowanych zostająby zniesiona wszelka ochrona pracowników przed wypowiedzeniem i rozwiązaniem umowy o pracę, także przebywających na urlopie lub nieobecnych z innych usprawiedliwionych przyczyn.

5. W zakładach realizujących "program uzdrowienia gospodarki" pracownika będzie można przenieść do innej pracy na sześć miesięcy w roku, a wynagrodzenie obniżyć do poziomu osobistego zaszerogowania.

6. Pracownika będzie można zwolnić dyscyplinarnie w wypadku "rażącego brakoróbstwa". Dotychczas wymagane było uprzednio dwukrotne upomnienie na piśmie.

7. Pracownikowi nie będzie przysługiwać wynagrodzenie za pracę, jeśli nie zgłosi przełożonemu każdego widocznego braku lub obniżenia jakości powstałego w poprzedniej fazie produkcji /do tej pory pracownik odpowiadał jedynie za braki spowodowane przez siebie/. Jest to ustawowe wprowadzenie obowiązku donoszenia.

8. Zamierza się go wywyżczyć z 3 do 6-miesięcznego wynagrodzenia maksymalne odszkodowanie należne od pracownika, który wyrządził zakładowi szkodę wskutek "rażącego niedbalstwa".

9. Dyrektor nie stosujący środków represyjnych ma podlegać odpowiedzialności służbowej.

Omówione przypadki nie wyczerpują wszystkich zagrożeń. Część z nich nie została prawdopodobnie ujawniona.

No cóż, nie pierwszy raz niewydolną gospodarkę, dziecko takiegoż systemu społeczno-politycznego próbuje się naprawić rozbudowaniem katalogu kar, zakazów, ograniczeń. Naprawiania nienaprawialnego.

"Nurt" nr 11

Wydanie specjalne

Wybrał "Kaktus"

Po letapie reformy



## PRZEPRASZAMY

Do nr 13 naszego biuletynu wkradło się kilka błędów, między innymi tytuł relacji z Częstochoy powinien brzmieć "Nie chcemy komunizmu". Opóźnienie w kolportażu spowodowało, niestety, dezaktualizację niektórych komunikatów.

Wszystkie te niedociągnięcia spowodowane były brakiem doświadczenia nowego zespołu oraz tym, że był to nr 13, a więc pechowy. Czytelników przepraszamy i mamy nadzieję, że w przyszłości będzie się to zdarzać coraz rzadziej. red.